

# Wychowanka

Piątek, 22 maja, godz. 19, Teatr Ludowy



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Spektakl w Teatrze Ludowym reżyseruje Mikołaj Grabowski

Jedną z krakowskich scen obchodzących w tym roku jubileusz jest Teatr Ludowy. W grudniu będziemy fetować 60-lecie tej sceny, na którą to okoliczność Mikołaj Grabowski przygotowuje „Wychowankę” Aleksandra Fredry, komedijkę znaną zapewne tylko polonistom. Ale premiera odbędzie się już w najbliższy piątek, po 80 latach, które minęły od wystawienia tego utworu w Teatrze im. Słowackiego. W spektaklu wystąpią m.in. Iwona Sitkowska, Karolina Stefańska, Barbara Szalapak, Katarzyna Tłałka, Tomasz Schimscheiner, Andrzej Franczyk, Krzysztof Górecki i Piotr Franasowicz. Autorem scenografii jest Jacek Ukleja.

Fredro napisał „Wychowankę” prawdopodobnie między 1854 a 1855 rokiem. Dzieło należy więc do drugiego etapu twórczości pisarza. Nie jest to dramat podobny do szerzej znanego dorobku twórcy. Utwór jest dziwny i fascynujący. Oparty jest

jeszcze na schemacie komedii, ale ważniejsza od niego stają się dla Fredry konkretność i realizm sytuacji.

– „Wychowanka” nie jest ani powszechnie znaną, ani szczególnie często wystawianą późną komedią Aleksandra hr. Fredry. Może trzeba by powiedzieć: komedią serio. Czy Fredro jest komediopisarzem? Ależ tak, to wiemy wszyscy – uczono nas o tym w szkole. Czy Fredro jest obserwatorem ludzkiej duszy? Tutaj odpowiedź jest trudniejsza, bo przytłoczeni jego „komediopisarstwem”, nie patrzymy głębiej. Pytam: dlaczego? Dlaczego uznajemy go nadal za gościa jedynie prawiącego przednie anegdoty? Powiem szczerze.... dopóki będziemy traktować Fredrę jako wodewilistę, komika, a nawet nieszkodliwego idiotę, dopóty nie jesteśmy w stanie docenić tego, co naprawdę napisał – twierdzi Mikołaj Grabowski.

(JOC)

© P